

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr.** — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Francya. — Włochy. — Niemce — Grecya. — Turcya. — Indye Wschodnie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Zastósowanie postanowień przepisów karnych do obrony honoru obcych Monarchów lub ich zastępców.)

Wiedeń, 11. paźdz. Rząd c. k. austryacki porozumiewszy się z król. rządem Bawarskim względem wydania wyraźnego i jawnego obwieszczenia co do wzajemnego zastósowania postanowień przepisów karnych dotyczących się ochrony obcych monarchów i publicznych zaufanych zastępców obcych państw od obelżywych zarzutów, wydał teraz nowe rozporządzenie ogłoszone w rządowym dzienniku ustaw tej treści, że §§. 457 łącznie aż do 493, tudzież §. 494 lit. a. kodeksu karnego z 27. maja 1852 w szczególności zastósowane być mają do tych wypadków obrazy honoru, któreby dotykały J. M. króla Bawaryi, tudzież zaufanych obywateli przy c. k. austryackim dworze posłów lub rządowych pełnomocników Bawarskich. Zastrzega się wszakże przytem, że karne w tej mierze postępowanie może tylko nastąpić na wyraźne żądanie strony obrażonej.

(L. k. a.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Buda, 7. paźdz. Według publikacji c. k. piątej wojskowej komendy dystryktowej z przyczyny przyjemnego wypadku odszukania insygnii świętej węgierskiej korony był spowodowany najlaskawiej Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę wojskowy i cywilny gubernator siedmiu indywiduum, osądzonym za mniej obciążające przekroczenia ustawy na areszt od kilku dni aż do kilku miesięcy, resztę kary darować.

Również rozkazał Jego cesarzew. Mość, ażeby od rozpoczętej przeciw 36 takim inkwizytorom indagacyi w c. k. sądzie wojennym całkiem odstąpiono.

(W. Z.)

— Ze względem na stosunki szczególnego rodzaju przedstawione i wyjaśnione ze strony wydziału namiestnictwa w Budzie widział się ministeryum handlu spowodowane w porozumieniu z ministeryum spraw wewnętrznych i najwyższej władzy policyi zakazać z dniem 1. grudnia handel domokrażny w miastach Pesceie, Budzie i Starej-Budzie (Alt-Ofen), z utrzymaniem wszakże w §. 17. ustawy o handlu domokrażnym wyrzeczonych wyjątkowo uwzględnić na korzyść mieszkańców pewnych okolic monarchyi. Tym zaś handlarzom domokrażnym, którym wydano specjalne licencye domokrażtwa dla handlowania w miastach pomienionych, dozwala się wyjątkowo trudnić się tym handlem aż do czasu oznaczonego w ich paszporcie.

(L. k. a.)

(Powrót sardyńskiego i rosyjskiego ambasadora.)

Wiedeń, 8. paźdz. Cesarsko-austryacki poseł przy królewsko-sardyńskim dworze hrabia Rudolf Apponyi, przybył tu wczoraj wieczór z Turynu.

Cesarsko-rosyjski poseł przy tutejszym dworze, pan baron Meyendorf, który odprowadzał Jego Mość Cesarza Rosyi z Warszawy do Berlina, przybył tu wczoraj rano.

(Lloyd.)

(Kurs wiedeński z 14. października.)

Obligacye długi państwa 5% 91⁷/₈; 4¹/₂% 80³/₄; 4% —; 4% z r. 1850. 72⁷/₈; wylosowane 3% —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 131⁵/₈. Wiedeński bank. — Akcyje bankowe 1300. Akcyje kolei półn. 2175. Głognickiej kolei żelaznej 792¹/₂. Odenburskie — Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 642. Lloyd. — Galic. l. z. w Wiedniu —.

Hiszpania.

(Dekrety królewskie. — Otwarty rządowi kredyt na drugi kwartał r. b.)

Madryt, 3. paźdz. *Gaceta de Madrid* ogłosiła królewski dekret, według którego powszechnie dyrekeye stałych i niestałych podatków i statystyki będą zamienione na powszechną dyrekeyę podatków. Ztąd wyniknie roczne oszczędzenie dla państwa 180,000 realów. Don Pablo de Cifuentes stoi na czele nowej administracyi. — Drugim dekretem będą komisye finansowe zamienione w

jedną administracyę, z czego wyniknie roczne oszczędzenie 125,000 realów.

— Trzecim dekretem będzie komisya statystyki prowincyi Madrytu połączona z publiczną administracyą finansów z rocznem oszczędzeniem 59,000 realów.

Według ogłoszonego wykazu wynosi otworzony dla rządu kredyt na drugi kwartał bież. r. 510,945,532 realów. (W. Z.)

Francya.

(Dekret cesarski. — Przewiezienie zwłok znakomych Hiszpanów z Paryża do Hiszpanii. — Hr. Bacciochi z misją do Wirtembergu. — Aresztacye w Bayonne i okolicy.)

Paryż, 6. paźdz. Na mocy cesarskiego dekretu odbiera się ministrowi marynarki panu *Ducos* powierzona mu tymczasowo dyrekeya ministerstwa oświecenia i przechodzi znów w ręce p. *Fortoul*. Minister cesarskiego domu zakupił z wystawionych na tegorocznej wystawie sztuk pięknych, obrazów i posągów 27 sztuk, które rozdano między musea krajowe.

Attaché hiszpańskiej ambasady, *chevalier de Lezama* kazał wczoraj z polecenia Jej katolickiej Mości odkopać zwłoki zmarłego tu niedawno *Don Juan Donoso Cortes*, Markiza de Valdegamas i zmarłego w roku 1828 w Paryżu pochowanego hiszpańskiego poety *Fernandez de Moratin*, i odjechał z temi zwłokami do Hiszpanii.

Według doniesienia dziennika *Ind. Belge* odjechał hr. *Bacciochi* wczoraj wieczór w specjalnej misji do Wirtembergu.

W przeszłym tygodniu odbyły się w Bayonne i okolicy rewizye domowe i aresztacye polityczne. Uwięzieni obwinieni są o udział w tajnych towarzystwach.

(Abbl. W. Z.)

(Posiedzenie rady stanu. — Umowa dla równoczesnego ogłaszania kursów w Londynie i w Paryżu. — Flota Oceanu z powrotem w Cherbourg. — Wyciąg z listu komendanta *Boissonnet* o pobytku *Abd-el-Kadera* w Brusie.)

Paryż, 7. paźdz. Rada stanu rozpoczęła po upłynionych feriach znów swoje prace i miała dziś pierwsze posiedzenie.

Minister finansów upoważnił pana *Billand*, syndyka paryskich agentów wekslowych, zawrzeć z przelożonym sensalów giełdy londyńskiej ugodę dla równoczesnego ogłaszania kursów w Paryżu i w Londynie podczas giełdy. Te kursa będą od dnia 10go przybite na giełdzie.

— Flota oceanu złożona z sześciu okrętów powróciła do portu w Cherbourg.

— 8. paźdz. *Monitor* ogłasza wyciąg z listu komendanta *Boissonnet* o pobytku *Abd-el-Kadera* w Brusie. Podajemy z niego co następuje: Zachowanie się Emira było zgodne z jego szlachetnym charakterem; wszędzie proklamował wielkoduszność naszego Cesarza i niedawno jeszcze przy sposobności postrzyżyn jednego z swych dzieci, gdy dawał festyn, na którym się znajdowali wszyscy wyżsi urzędnicy tureccy. Jedyńm jego celem zdawało się podwyższyć sławę naszego Monarchy i uzupełnić wynurzenia swej wdzięczności. Zresztą żyje Emir wyjąwszy uroczyste sposobności, zupełnie odosobniony; wszystkie władze jego duszy zdają się być zwrócone ku naukom, a szczególnie ku poezyi. *Abd-el-Kader* czuje wielki wstręt do agitacyi tego świata i pragnie dostać się nakoniec pod namiot, który da schronienie jego rodzinie. Brusie podoba mu się, posiada tam już dom, który zawdzięcza hojności Sultana; ma zamiar zakupić rozległe dobra i gardząc wielkością i potęgą żyć mniej świetnie ale spokojnie, gdyż poznał prawdziwe rozkosze, jakie nadają nauki i szczególnie życie familijne. Pożegnanie jego zemną, wzruszyło mnie głęboko; przedstawił mi swą starą matkę i swoją żonę; trzy tych szlachetnych dam przy naszym rozstaniu były dla mnie słodką nagrodą.

Do Marsylii nadchodzą codziennie znaczne zapasy zboża i mąki, przeczo ceny znacznie spadają. Nasi hurtownicy najeli tu, w Tulonie i w okolicy obydwóch miast wszystkie magazyny, gdzie umieszczą nowe transporta zboża. Większa część tych zapasów nadchodzi z czarnego morza, ale wiele także z Algieryi. Cena chleba spadła o 3 centymów na kilogramie.

— *Patrie* oświadcza, że jest upoważnioną zbic formalnie ogłoskę o zamierzonym powiększeniu rzymskiej armii okupacyjnej. — Ten sam dziennik oświadcza, że ograniczenie urlopów jest tylko rozporządzeniem służbowem.

(Zeit.)

(Kaplica dla greckiego nabożeństwa.)

Paryż, 6. paźdz. Temi dniami odbędzie się tutaj poświęcenie prowizorycznej kaplicy dla greckiego nabożeństwa; potrzebne

upoważnienie do wybudowania nadał rząd na wyraźne żądanie tureckiego ambasadora, który nawet stanął na czele subskrypcyi, i tak ubierano fundusz na utrzymanie księdza, kaplicy i kosztu na odprawianie nabożeństwa. (W. Z.)

(Wiadomości bieżące z Paryża)

Paryż, 7. paźdz. Do Marsylii nadeszły wiadomości z Konstantynopola, które jednak tylko do 25. z. m. sięgają; niezawierają nic ważnego, z wyjątkiem doniesienia, że dywan postanowił zaciągnąć pożyczkę 12½ milionów franków.

Patrie zbija Podanie, że generał Canrobert odjechał dla organizowania tureckiej armii do Konstantynopola.

Dnia 27. b. m. rozpocznie się przed sądem asyzów departamentu Sekwany proces *Opera comique*, w którym jak wiadomo idzie o spisek.

Hiszpańska rada ministeryalna wyznaczyła zwołanie kortezów na dzień 17. listopada, w rocznicę urodzin Jej Mości Królowej.

Ind. Belge wyprowadza z zestawienia angielskich i francuskich zdań dziennikarskich ten wniosek, że się horyzont polityczny poniekąd wypogadzać zaczyna. (G. W.)

(Oświadczenie w dzienniku „*Patrie*“ — Łowy w Compiègne. — „*Journal de la Cour*“ przestał wychodzić.)

Paryż, 7. paźdz. Dziennik *Patrie* podaje następujące oświadczenie: Z wielu stron ogłoszono, że z rozkazu ministra wojny zasuspendowano w pułkach dawanie urlopów; właściwy jednak stan rzeczy jest następujący:

Okólnik ministra poleca komendantom dywizyi wojskowych, ażeby ile możności ograniczali pozwolenia urlopów i ażeby oficerom aż do 1. stycznia żadnego niedawali urlopu. To rozporządzenie nie ma żadnego innego celu jak zabezpieczyć służbę w rozmaitych miejscach garnizonowych i ułatwić ją stałemu wojsku.

— Jeh Moście Cesarz i Cesarzowa udadzą się dnia 13go do Compiègne, gdzie się odbędzie polowanie, na które zaproszeni być mają niektórzy członkowie ciała dyplomatycznego.

Szumnie zapowiedziany *Journal de la Cour* przestał z trzecim numerem wychodzić. (Abbd. W. Z.)

Włochy.

(Aresztacye wychodźców w Genuy.)

Turyń, 5. paźdz. Do *Gaz. di Venezia* donoszą z Genuy dtdo. 3. b. m. co następuje: Dziennik *Italia e Popolo* donosił, że w nocy z dnia 1. na 2. karabiniery i straż bezpieczeństwa przyaresztowała w Genuy więcej niż 30 politycznych wychodźców, których po ściślejszej rewizyi domowej odwieziono do więzienia S. Andrea. Także w innych domach, gdzie nikogo niearesztowano, były ściśle rewizye. Kilku wychodźców otrzymało rozkaz opuścić w przeciagu 24 godzin państwa piemontkie. — *Gazzetta di Venezia* powiada dalej: „Te doniesienia są cokolwiek przesadzone, chociaż pewną jest rzeczą, że przyaresztowano kilku wychodźców za szalone usiłowania inwazyi do państw sąsiednich i że odkryto korespondencye z szefami partyi demagogicznej w Londynie. Rząd postępuje z wielką sprężystością; jestto zbyt ważna kwestya dla Piemontu, i zapewne nikt niewziemie ministerstwu za złe, że się zabezpiecza przeciw reklamacyom zagranicznej dyplomacyi; jestto kwestya żywotna

i bolesną jest rzeczą, jeżeli ludzie w niegodziwy sposób nadużywają przyznanej im gościnności, jak gdyby mieli misyę kompromitować spókoj państwa. Dziennik *Italia e Popolo* mówi także o tem, że rząd przygotowuje drugą ekspedycyę emigracyi do Ameryki; o pewności tego doniesienia niewiadomo jeszcze nie bliższego, to jednak pewna, że jeżeli liczba zapaleńców jak potąd ciągle wzmagać się będzie, wtedy potrzeba wynalezienia dość obszernego domu obłąkanych niezbędną się okaże; Ameryka zdaje się zupełnie odpowiadać temu celowi.

Dzienniki Turyńskie potwierdzają wiadomość, że w Genuy przyaresztowano do dwudziestu wychodźców politycznych. — Dziennik *Parlamento* zapewnia, że rząd i nadal dawać będzie schronienie tym wychodźcom, którzy niebiorą udziału w agitacyach mogących kompromitować państwo. (A. B. W. Z.)

Niemce.

(Stanowisko Prus w obec rosyjsko-tureckiego nieporozumienia.)

Berlin, 8. paźdz. Dziennik „*Zeit*“ powiada, że stanowisko Prus w obecnej chwili, gdzie na południu Europy burza wojny zbliżać się zdaje, słusznie nietylko w sferach wysokiej polityki, ale także we wszystkich warstwach narodu w wysokim stopniu zwraca na siebie uwagę. Z naturalną niespokojnością pyta każdy, będą Prusy z Rosyą albo przeciw Rosyi? Z naturalną niespokojnością, albowiem w jednym i w drugim wypadku stanęłyby Prusy w obliczu wojny, gdyby się potwierdzić miały ostatnie wiadomości z Konstantynopola.

Niebędąc wtajemniczonym w politykę, jaką w terażniejszym krytycznym położeniu zachowywać będzie gabinet Jego królewskiej Mości, jest dziennik „*Zeit*“ jednak tego zdania, że należy tylko rzucić bezstronem okiem na historycę Prus i na jeograficzne położenie tego państwa, ażeby w obec rozwijających się zdarzeń poznać także naturalne zadanie Prus. To poznanie może być tylko zaspokajającym.

Prusy niemogą zająć nieprzyjaznego stanowiska względem Rosyi, jak długo gabinet pruski zachowuje politykę konserwacyjną. Pytanie więc: czyli Prusy będą przeciw Rosyi, rozwiązuje się samo przez się. Ale Prusy niemogą mieć także powodu w toczącej się kwestyi być za Rosyą, o ile się pod tem rozumie pomoc zbrojna. Spór rosyjsko-turecki nieobchodzi obecnie tak blisko interesów Prus iżby miano przenosić wojnę nad utrzymanie pokoju.

Nowsze instytucye Prus są jeszcze bardzo młode. Do ich ustalenia i rozwinięcia potrzebny jest przedewszystkiem pokój. Pierwszy wystrzał z pruskiego działu sparaliżowałby czynność przemysłową w pruskich warsztatach, w fabrykach i portach handlowych. To niepodlega żadnej wątpliwości. Ale wiedząc to, należy także mieć zaufanie do królewskiego rządu, że bez względu na to jaki obrót wezmą zdarzenia, zawsze tak działać będzie, jak tego wymaga interes Prus i pomyślność ojczyzny.

Dlatego też byłoby według zdania dziennika „*Zeit*“ rzeczą niewczesną, poddawać się względem najbliższej przyszłości politycznej nieuzasadnionej obawie. W obecnej chwili brakuje jeszcze wojennym wiadomościom piętno autentyczności. Ale chociażby się nawet rzeczywiście potwierdziły te wiadomości, to jednak musiałyby

N o w a K a s a n d r a .

(Z pamiętników współczesnika Ludwika XV.)

(Dokończenie.)

Przejęty obawą, że teraz spełni się także i na mnie owa straszna wróżba, próbowałem rozmaitemi środkami stawić opór losowi; ale nieszczęsne przypadki pokrzyżowały jeszcze bardziej moją rachubę. Znaczne straty następowały spiesznie jedna po drugiej; uchwały rządu przeciw wierzycielom państwa, wywołane koniecznością i tem samem niedopuszczające żadnego wyjątku, przyczyniły się do przyspieszenia mej ruiny, a ostatni cios nareszcie zadało mi bankructwo domu Favort, gdzie był ulokowany także kapitał Manony.

Przyzwyczajony od jakiegoś czasu składać wszelkie moje troski i zmartwienia na łonie tej najtkliwszej przyjaciółki — lekkomyślna Floryna bowiem opuściła mnie razem z mojem szczęściem — poszedłem do Manony, aby ją uwiadomić o jej stracie, a oraz poznać się na moją własną. Ona wzięła mnie za rękę i zaprowadziła do trupa swego dziecięcia, które słabując już oddawna umarło ze złej nocy.

— „Dowiedz się pan tu“ — rzekła — „że są większe straty na świecie, niż strata majątku i dostatków!“

Byłem mocno wzruszony.

— „Teraz nie mam już nic więcej do stracenia“ — rzekła po chwili, zakrywając twarz martwego dziecięcia — „ale zdaje mi się, że powinnam jeszcze jednego dopełnić obowiązku. Pan jesteś teraz ubogi, i ja także; ale w takim wieku, gdzie już zbyt trudno przyzwyczaić się do niedostatku, uległbyś pan niebawem tej konieczności bez pociechy wiernej przyjaciółki i serdecznego współczucia. Chcesz pan przyjąć tę pociechę odemnie, to jestem gotowa towarzyszyć

panu do jakiego samotnego ustronia, i urządzić tam małe gospodarstwo dla pana, abyś nie był zupełnie pozbawiony tych wygod, jakich potrzeba Twojej starości!“

Łatwo pojąć, że przyjąłem z wdzięcznością tę ofiarę. Starłem się też przynajmniej o tyle uporządkować moje stosunki majątkowe, abym mógł swobodnie rozrządzać tem, coby się jeszcze uratować dało. Moi wierzyciele nieoszczędzali mnie bynajmniej; resztę zaś pochłonął nieszczęsny pożar. Zubożałem więc zupełnie, ale przyjaciółka Manony była niezachwiana. Miała ona jeszcze kilka klejnotów z epoki swego szczęścia; ich sprzedaż wystarczyła na nabycie tej małej posiadłości. Miejsce to było jeszcze niedość ustronne dla Manony, a ja sam nietęskniłem już także wcale do świata, który mię tak srodze pokrzywdził i tak prędko zapomniał o mnie. Tak więc przeżyliśmy już nie jeden rok w tem ustroniu, a ja mogę rzec śmiało, że wspólne nieszczęście spoiło daleko ściślej nasze serca, niżbyto dawniej może szczęście skutecznie było potrafiło.

Pan niewierzysz może, że ja dotychczas nierobiłem najmniejszych zabiegów dla uratowania owych sum znacznych, które państwo mi dłużne, co — mówiąc prawdę — dla licznych mych znajomości, osobliwie w ostatnich latach, gdy stosunki państwa cokolwiek się polepszyły, niebyło może wcale niepodobnem do skutecznienia. Ale spełnione co do słowa dawniejsze przepowiednie Manony zrobiły — wyznaję to szczerze — tak mocne wrażenie na mnie, że teraz niewątpię już ani na chwilę o ziszczeniu się także ostatniego punktu tej niepocieszającej dla mnie wróżby. A jakkol-

rzeczy przybrać nadzwyczajną, nieprzewidzianą postać, ażeby można przypuścić, że Prusy w obec rosyjsko-tureckiego nieporozumienia zająć mogą inne stanowisko, jak stanowisko imponującej *neutralności*.”

(Abdl. W. Z.)

(Wyjazd Jego Mości Cesarza Rosyi z powrotem do Petersburga. — Stan zdrowia F. Z. M. barona Hess.)

Berlin, 10. paźdz. Jego Mość Cesarz Rosyi udał się w nocy z niedzieli na poniedziałek na Królewiec z powrotem do Petersburga. Byłby już kilka godzin wcześniej odjechał, gdyby się niesprzeciwiało obyczajowi rosyjskiemu udawać się w podróż w niedzielę. Tutejsza stolica niezaszczycił dostojny Gość tym razem swoją obecnością. Osobom przydzielonym Mu do służby nadał Jego Mość Cesarz jak zawsze albo ordery albo bogate podarunki. Na paradzie odbytej w sobotę w Poczdamie miał Cesarz na sobie uniform pruski podczas gdy Jego królewska Mość równie jak księżęta pruscy wystąpili w uniformie rosyjskim.

Cesarsko-austriacki feldzeugmeister *Hess*, który przybywszy przed kilkoma tygodniami na manewry tutaj zachorował, wyzdrowiał już tak dalece, że może się udać z powrotem do Wiednia.

(Zeit.)

(Podwyższenie dyskonta w bawarskim banku hipotecznym.)

Mnichów, 7. paźdz. Bawarski bank hipotekarny i wexlowy podwyższył teraz także swoje disconto z 4 na 5 procent. Odnośną uchwałę powzięto wczoraj wieczór na posiedzeniu dyrektoryum. Zaprowadzone w innych bankach podwyższenia dyskontu pomnożyły znacznie pretensje do tutejszego banku, tak że od kilku dni zaniechać musiał zupełnie spraw dyskontowych.

(Zeit.)

(Wystawa przemysłowa w Mnichowie.)

Wielka wystawa przemysłowa w Mnichowie będzie trwać od 15. lipca do 15. października 1854. Przyjmują na nią każdy wyrób z wezwanych do udziału państw od surowego produktu aż do gotowego fabrykatu, który według swej własności może przedstawić teraźniejszy stan produkcji. Produkta przemysłowe zamienione w dzieła kunsztu i próby szczególniejszej zręczności niesą równie wyłączone, jak zwyczajne wyroby rzemieślnicze. Z zakresu pięknych sztuk będą przyjmowane utwory plastyki, inne zaś tylko pod względem nowości materii lub technicznego postępowania. Wyłączone są niebezpieczeństwem ognia grożące lub łatwo zepsuciu podpadające przedmioty. Rządy zagraniczne zamianują organa, przeznaczone do prowadzenia korespondencji. Dla tej korespondencji z komisją wystawy przemysłowej w Mnichowie jest pozwolone na król. bawarskich pocztach uwolnienie od opłaty portowy.

(W. L.)

(Rozkaz do stojącego w Bejrucie pułku piechoty noszącego Imię Jego Mości Cesarza Franciszka Józefa.)

Bajrut, 6go paźdz. Dzisiaj rano nadeszła tu, jak donosi tutejsza gazeta, telegraficzna depesza od ministerstwa wojny, według której tutejszy pułk piechoty, którego właścicielem jest Jego Mość Cesarz Franciszek Józef, otrzymał rozkaz przygotować się do pochodu. Jak słyhać, ma Cesarz dnia 11. przyjechać do Mnichowa, a dnia 12. jako w rocznicę imienin króla Jego Mości, wystąpi tutejszy regiment przed swoim dostojnym właścicielem w paradzie.

(Wien. Ztg.)

wiek nieprzyjazna ręka losu obrała życie moje ze wszystkich rozkoszy i wygod dawniejszych, to jednak nieuprzykrzyło ono mi się jeszcze do tego stopnia, abym nieceniał je nadewszystko, i przeto nie miałoby dla mnie żadnej wartości odzyskanie owych pieniędzy, których niemógłbym używać inaczej, jak tylko wśród ciągłej obawy bliskiego zgonu mego. Jeżeli zaś czasami, osobliwie w pierwszych latach mego odosobnienia, walczyłem z zamiarem uczynienia niektórych kroków w tej mierze, to zawsze odwozili mnie od tego dość wczesnie bolesny wzrok Manony i jej głębokie westchnienie, które mi odpowiadała zwykle na moje uwagi, i tak nauczyłem się wkońcu ulegać memu losowi, który tylko z moją śmiercią odmienić się może.”

Gdy baron Hoguet skończył tu swoje opowiadanie, zciemniło się już prawie zupełnie. Milczeliśmy obadwa — każdy w swój sposób zatopiony w myślach; — gdy w tem usłyszałem w górnej komnacie dźwięki arfy, uroczę, mistrzowskie tony, którym wtórował piękny, pełny głos kobiecy. Były-to zaprawdę dźwięki eteryczne, które wnet wyrażając największą bolesć ziemską, wnet utulając serce prawdziwą pociechą niebiańską, nakoniec w łagodne, uspokajające akordy się rozplywały.

— „To pieśń wieczorna Manony!” — rzekł Baron widocznie wzruszony — „takiemi dźwiękami koi ona swe własne nieskończone cierpienia, i czerpie z nich pociechę i siłę do dalszego życia, dopokąd ją Bóg niewyzwoli z tych katuszy ziemskich!”

Gdym nazajutrz zrana po przespanej niespokojnie nocy wyszedł z małego gabinetu, zastałem już Barona i Manonę czekających na mnie ze śniadaniem. Teraz dopiero ujrziałem cały urok tej idealnej postaci, niezniszczony nawet lichem ubraniem, i nadobne jej rysy, na których cierpienia i lata łagodniejsze zostawiły ślady, niż się spodziewać było można. Niewysłowioną dobroć i rzetelność ma-

(Kurs giełdy berlińskiej z 10. października.)

Dobrowolna pożyczka 5⁰/₁₀₀ 99⁷/₈ p. 4¹/₂ z r. 1850 100³/₄ 4¹/₂ z r. 1852 100³/₄ 4⁰/₁₀₀ z r. 1853 99¹/₂ p. Obligacje długu państwa 90³/₄. Akeye bank. 110 l. Pol. listy zastawne —; nowe 93; Pol. 500 l. 88; 300 l. —. Frydrychsdory 13¹/₁₂. Inne złoto za 5 tal. 10¹/₂. Austr. 5⁰/₁₀₀ met. 82¹/₂. Austr. banknoty 92¹/₄.

Grecya.

(Trzęsienie ziemi.)

Ateny, 30. września. Przeszłej nocy o dwunastej godzinie przerażona została ludność naszego miasta gwałtownem falistym wstrząśnieniem ziemi, poczem aż do świtu w krótkich przerwach następowały silne wstrząśnienia.

Według wiadomości z Tenedos, było także i tam trzęsienie ziemi, i znaczne wyrzadziło szkody.

(A. B. W. Z.)

Turcyja.

(Bezkarność pułku albańskiego. — Srodki kwarantany. — Doniesienie z Jeruzolimy.)

Konstantynopol, 26go września. Wychodzący tu w języku bułgarskim dziennik donosi, że pułk albański liczący 2500 żołnierza w Eski-Zara (w Bułgarii) wielkich się dopuszczał bezkarności i nieszczędził tam ani Muzułmanów ani Chrześcian. *Journal de Const.* donosi do tej wiadomości uwagę, że Omer Basza zaraz po przybyciu tego pułku do Szumli surowo według prawa ukarze to naruszenie karności.

— Gazeta Tryestyńska donosi: Najwyższa rada sanitarna postanowiła dla ścisłego przeprowadzenia środków kwarantany przeciw proveniencyom z Rosyi, ażeby wszystkie okręta przybywające z czarnego morza u ujścia Bosforu w porcie Kawak podciągnięto pod dokładną rewizję. Jeżeliby te okręta chciały popłynąć dalej rzeczonym kanałem, wtedy mają brać na pokład gwardyana sanitarności. Komendantowi floty ottomańskiej stojącej przed Bujukdere poruczono wykonanie tego postanowienia.

— Z Jeruzolimy donosi Gazeta Tryestyńska z dnia 11., że okolica z każdym dniem staje się niebezpieczniejszą, gdyż Beduini podjazdy swoje aż w pobliże miasta rozszerzają. Ostatniego francuskiego kuryera zrabowali. Napadli także na karawanę 200 wielbłądów ze zbożem, musieli jednak oddać ten łup mieszkańcom wiejskim. W nocy niepodobna podróżować bez silnej eskorty a nawet wśród białego dnia nieważy się nikt bez licznego towarzystwa oddalać z miasta. Jedyń batalion, który stał w Palestynie, otrzymał rozkaz wyruszyć do Saidu; Beduini i złodzieje mają tym sposobem wolne pole. Żywności są w trójnasób droższe niż w przeszłym roku. Basza zbyt jest wiekowy i słaby, ażeby mógł utrzymać spokój.

(A. B. W. Z.)

(Powszechnie uzbrojenie. — Excesa i zatargi między ludnością w Denüzli, w Dawas, w Akce.)

Magnesia, 24. września. Chociaż we wszystkich miejscach publikowano zakaz noszenia broni, a greckiej ludności nawet broń odebrano, jednak z tureckiej ludności jest prawie każdy od głowy aż do stóp uzbrojony, nawet dzieci, mające 7 do 10 lat noszą pistolety i jatagany za pasem, ze starych zbrojowni powynoszono broń wszelkiego rodzaju i sprzedano ją z wielkim zyskiem. W miastach

lowała się w jej dużych ciemnych oczach; słowem niepodobna było wątpić o szlachetności tej istoty.

Gdym już chciał odchodzić, wziął mię Baron na stronę i rzekł:

— „Teraz znasz pan już całą tajemnicę moją, jednak niepuszczę pana bez przyrzeczenia mi pod słowem honoru, że nie tylko nieprzedsięwzięmiesz w Paryżu najmniejszych kroków na moją korzyść, ale nawet — aby nieuczynili tego inni pragnący mi dopomóc może, — niepowtórzysz nikomu historii mojej. Śmieję się pan jak chcesz z szalonego starca, lękającego się tak bardzo o to, aby mu nieukrócono życia, które panu nędznem wydawać się może; ale chciej pan oraz dla uzasadnienia mej prośby przyjąć to zapewnienie z mojej strony, że tu zamieszkał spokój i owe uczucie błogiej szczęśliwości w moim sercu, którego w dniach mej świetności nigdy niezaznałem.”

Przekonawszy się, że wszelkie przedstawienia moje byłyby daremne, dałem baronowi żądane zapewnienie, i pożegnałem się potem nie bez wzruszenia z nim i z Manoną, która z najtkliwszem spojrzaniem podała mi swoją rękę.

Wkrótce potem zmuszony byłem wyjechać z Paryża, i niewróciłem aż we dwa lata. Za powrotem dowiedziałem się, że baronowi Hoguet, bez wszelkiego przyczynienia się, część jego pretensyi do państwa wyplacona została. Ale gdy po długich daremnych poszukiwaniach odkryto wkońcu miejsce jego pobytu, pokazało się, że umarł przed kilkoma dniami, Manon zaś sprzedała wkrótce potem tę małą posiadłość i wstąpiła do klasztoru Sióstr Miłosierdzia.

nadbrzeżnych, gdzie europejska albo przynajmniej chrześcijańska ludność przewyższa ludność turecką, nie ma się czego obawiać; ale w głębi kraju, gdzie w największym stopniu panuje fanatyzm, ślepoty i dzikość, niepotrzeba tylko kilku sfanatyzowanych derwiszów, ażeby turecką ludność podburzyć i do bezprawia podniecić. W Denizli przyszło między ludnością do zatargów, w których kilka osób zamordowano. W Dawas stoczyli Sejbekowie z włączającymi się Jurukami bitkę, i z obu stron poległo więcej niż 20 osób na placu. Nakoniec w Akce, miasteczku odległym o 5 mil od Ajdinu, napadł na Mudiar, Kara Kiaję i na trzech z jego ludzi niejaki Sinan Oglou, znany rozbójnik, który umknął ze Smyrny, dokąd przed kilku laty był zawieszony, i zabił go. (A. B. W. Z.)

Indye Wschodnie.

(Pocztą zamorska.)

Doniesienia z *Bombaj* sięgają aż do 12. z. m. Handel wyrobami rękodzielniczymi szedł pomyślnie; kurs wekslowy 2, 1/4. — Z *Birmy* otrzymano wiadomość niepomyślną. Anglikom i ich stronictwu zagraża przywódca *Mea Tun* z bandą swoją. W Japonie przyjęto dobrze flotę amerykańską, ztemwszystkiem jednak przyrzeczono otworzyć komunikacje handlowe dopiero z najbliższą wiosną. Anglicy robią ciągłe wyprawy na dżonki korsarskie wzdłuż wybrzeży chińskich. Rokosz w Chinach wzmagą się coraz więcej, i wszyscy już prawie uważają dynastję manczurską za zgubioną. (Litogr. koresp. austr.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 12. paźdź. Dodatkowo do depeszy telegraficznej z Konstantynopola z dnia 3. b. m. podaje litogr. koresp. austr. następującą najnowszą depeszę z

Konstantynopola, z dnia 5. b. m. godz. 10 zrana. Kuryer turecki przywiózł manifest Porty i pismo, które Omer Basza wyda do księcia Gorczakowa. Proklamacja do ludu tureckiego ma nastąpić. Manifest zawiera usprawiedliwienie Porty, którem powtórzono to, co już tyle razy powiedziano. Po piśmie nastąpi wypowiedzenie wojny w 15 dni po otrzymaniu go, jeżeli wojska rosyjskie księztw nieopuszczą. Czarne morze nie będzie zamknięte dla obrotu handlowego, z wyjątkiem bandery rosyjskiej. Na okręta rosyjskie nie będzie nałożone embargo. Rosyjscy urzędnicy i konsulowie będą wezwani do opuszczenia państw tureckich. Turecka flota ma zająć stanowisko w Baltschik.

— Dalej pisze koresp. austr.: Właśnie otrzymaliśmy prywatną depeszę teleg. z Paryża z dnia dzisiejszego, która potwierdza wszystkie doniesienia powyższej depeszy z Konstantynopola z d. 5. b. m. Donoszą tam, że Omerowi Baszy zostawiono tylko tyle czasu zwłoki, ile potrzeba do zasiągnięcia decyzji z Petersburga. W razie gdyby książę Gorczakow propozycję Turcyi z własnego pełnomocnictwa odrzucił, rozpoczęłyby się natychmiast kroki nieprzyjacielskie, chociażby — a dodatek ten, jeżeli się potwierdzi, jest wielkiej wagi — wśród obecnych okoliczności nie przekroczono Dunaju. — Dywan życzy sobie wpłynięcia flot i wzywa mocarstwa zachodnie o moralną, a w razie potrzeby także o materyjalną pomoc.

— Jego c. k. Apost. Mość przybył o godz. 3ciej min. 21ej zrana w najlepszym zdrowiu do Scharding, udał się po zmianieniu koni natychmiast w dalszą podróż, a w Neuhaus przyjmował Monarchę Jego królewicz. Mość książę Bawaryi, Jego Excel. p. generał-lieutenant baron Hohenhausen i korpus oficerów Sgo bawarskiego pułku piechoty.

Mnichów, 11. paźdź., 6 godz. wieczór. Jego c. k. Apost. Mość przybył tu o godz. 3 3/4 w towarzystwie Jego Mości króla, który naprzeciw Niemu wyjechał i udali się o godz. 5tej do Possenhofen. (A. B. W. Z.)

Kairo, 4. paźdź. Centralno-afrykańska misja pod przewodnictwem Dra. Knoblechera uda się jutro do Chartum. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 14. paźdź. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 20r.12k.; żyta 15r.55k.; jęczmienia 12r.34k.; owsa 7r.2k.; hreczki 12r.54k.; kartofli 7r.27k.; — za cetnar siana 2r.43k.; okłotów 1r.45k.; — za sąg drzewa bukowego 24r.30k., dębowego 21r., sosnowego 18r.30k. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiiany.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. paźdź. Na naszych targach w drugiej połowie z. m. sprzedawano korzec pszenicy po 9r.35k.; żyta 7r.33k.; jęczmienia 5r.59k.; owsa 3r.23k.; ziemniaków 2r.32k.; — cetnar siana kosztował 42 1/2 k.; okłotów 29 1/2 k.; — za sąg drzewa twardego płacono 7r., miękkiego 5r.20k. m. konw.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 5. paźdź. Według doniesień handlowych płacono od 16. do 30. września na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 5r.55k.—5r.36k.—5r.; żyta

4r.15k.—4r.1k.—3r.42k.; jęczmienia 2r.58k.—2r.14k.—2r.30k.; owsa 1r.34k.—2r.7k.—2r.12k.; hreczki 3r.22k.—3r.12k.—3r.42k.; kukurudzy w Tarnopolu 3r.12k.; kartofli 3r.16k.—1r.36k.—1r.22k.—Cetnar siana kosztował 50k.—2r.—1r.; wełny 60 do 120r.—85r.—0; nasienia koniczu w Tarnopolu 16r. Sąg drzewa twardego 12r.—10r.—3r.36k., miękkiego 6r.—8r.—3r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k. i garniec okowity po 1r.12k.—1r.4k.—1r.32k. mon. konw.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 5go paźdź. Na dzisiejszym targu było 1127 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Nuter Leidner z Medycy 36 sztuk, Don Mayer z Liska 64, Efroim Baumöhl z Lutowska 63, Sal. Seemann ze stryja 163, Nuchim Singer z Dąbrowy 39, Dawid Pflanzler z Osieka 32, Jos. Rubin z Nowosielicy 116, Zechiei Allerhand z Żurawna 49, Josel Kometau z Kolbuszowy 43, Icyk Welkes z Liska 51, Fichman z Żurawna 100, Flemingier z Sadogóry 55, a w mniejszych partyach 316. Dzisiejszy targ na bydło wypadł nad wszelkie spodziewanie pomyślnie, i więcej już niż od roku nie przypędzono na targ tutejszy taką jak tą razą ilość wołów.

Bydło było w ogóle dobrej tuszy, pokup szedł dobrze, a ceny weale się nie podniosły.

Oprócz tego sprzedali w Nowym Lezynie (Neutitschein): Leib Amster z Czerniowiec 186 sztuk, Jakób Tauber również z tamtąd 140, N. Flemingier z Sadogury 91, N. Kasproicz także z Czerniowiec 165 i Hersz Allerhand z Żurawna 160 sztuk. W Lipniku sprzedał Mojżesz N. z Czerniowiec 80 sztuk. Wołów niesprzedanych żyda Schweigera z Czerniowiec popędzono do Wiednia 90 sztuk.

Na przyszły tydzień spodziewają się do 1800 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 14. października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	7	5	10
Dukat cesarski " "	5	12	5	15
Pólimperyal zł. rosyjski " "	8	59	9	2
Rubel srebrny rosyjski " "	1	45	1	46
Talar pruski " "	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	91	24	91	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. października 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 14. października.)

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 111 l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt 110 p. 2. m. Hamburg 81 7/8 l. 2. m. Liwurna 110. p. 2. m. Londyn 10.51 1/2 l. 3. m. Medyolan 109 5/8. Marsylia 130 1/4 l. Paryż 130 1/2 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 0/10 lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 12. października o pół do 2. popołudniu.)
Ces. dukatów stęplowanych agio 16 5/8. Ces. dukatów obrączkowych agio 16 1/8. Ros. imperyały 8.58. Srebra agio 11 1/2 gotówka.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. października.

Hr. Dzieduszycki Edmund, z Brzeżan. — PP. Horodyński Władysław, z Zhydniowa — Zarzycki Tytus, z Chotylubia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. października.

PP. Bakalowich Plato, c. k. major, do Krakowa. — Malczewski Stanisław, do Hrebenny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. października.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 2	+ 8.5°	+ 13°	zachodni,	pochm.
2 god. pop.	27 10 3	+ 13°	+ 8.5°	"	jasno
10 god. wie.	27 9 7	+ 10°		"	pochm.

T E A T R.

Dziś: Na dochód Jpanny Amalii Wölfling przedst. niem.: „Der Schulmeister und sein Freund.“

Jutro: Przedstawienie polskie: „Staroświecczyzna i postęp czasu.“